

17 czerwca 2015 r. Rzecznik Praw Dziecka Marek Michałak wystąpił ponownie do Ministra Pracy i Polityki Społecznej Władysława Kosiniaka-Kamysza w sprawie placówek wsparcia dziennego.

Rzecznik Praw Dziecka zwrócił się o informacje na temat aktualnej sytuacji placówek wsparcia dziennego w Polsce oraz możliwości udzielenia im pomocy w dostosowaniu zajmowanych przez nie lokali do nowych wymagań.

Przypomnijmy, że 30 czerwca br. mija termin dostosowania warunków funkcjonowania placówek wsparcia dziennego do nowych wymagań, określonych w ustawie z dnia 9 czerwca 2011 r. o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej.

Z informacji docierających do RPD, w najtrudniejszej sytuacji znalazły się świetlice prowadzone przez organizacje pozarządowe. Części z nich udało się zakończyć etap dostosowywania lokali do nowych standardów. Dla niektórych było to niemożliwe ze względu na brak środków finansowych bądź usytuowanie pomieszczenia.

W tej sprawie Rzecznik Praw Dziecka interweniował już w roku 2012, zabiegając z jednej strony o przedłużenie terminu na dostosowanie lokali zajmowanych przez świetlice do nowych wymagań, a z drugiej strony troszcząc się o fundusze na ten cel.

- Gdyby nie placówki wsparcia dziennego, wiele dzieci trafiłoby do pieczy zastępczej. Trzeba zrobić wszystko, aby pomóc placówkom w dostosowaniu zajmowanych lokali do nowych wymagań – pisze Marek Michałak w wystąpieniach do Władysława Kosiniaka-Kamysza, Ministra Pracy i Polityki Społecznej.

17 czerwca br. Rzecznik Praw Dziecka wystąpił również do Starostów, Prezydentów Miast, Burmistrzów oraz Wójtów o udzielenie pomocy organom prowadzącym placówki wsparcia dziennego, którym grozi zamknięcie ze względu na niedostosowanie zajmowanych przez nie lokali do nowych wymagań.

Uzasadniając swoje obawy i prośbę o pomoc dla placówek wsparcia dziennego Rzecznik Praw Obywatelskich zauważył, że analiza spraw prowadzonych w jego Biurze wskazuje, w jak trudnej sytuacji znajdują się dzieci wychowujące się w rodzinach dysfunkcyjnych. Jedną z bardzo ważnych form wsparcia dla tej grupy małoletnich są właśnie placówki wsparcia dziennego.

- Wiele dzieci może pozostać w rodzinie biologicznej tylko dzięki pomocy, jaką otrzymują w tych placówkach. Niewykluczone, że bez niej musiałyby zostać umieszczone w pieczy zastępczej, co skutkowałoby kolejną traumą w ich życiu – uważa Marek Michałak.

- Nie ulega wątpliwości, że czas poświęcony dzieciom przez pracowników tych placówek i wolontariuszy, prowadzone tam zajęcia, możliwość spokojnego odrobienia lekcji czy zjedzenia pełnowartościowego posiłku są bardzo ważne dla codziennego funkcjonowania dzieci – przekonuje Marek Michałak.

Świetlice środowiskowe czy socjoterapeutyczne są tworzone z myślą o dzieciach z rodzin dysfunkcyjnych, zagrożonych niedostosowaniem społecznym, czy też z zaburzeniami zachowania.

Rzecznik Praw Dziecka apeluje o pomoc dla placówek wsparcia dziennego

Kategoria: Polityka Społeczna

Opublikowano: piątek, 19, czerwiec 2015 00:00

Katarzyna Liszka-Michałka

Odsłony: 1048

Źródło: www.brpd.gov.pl